

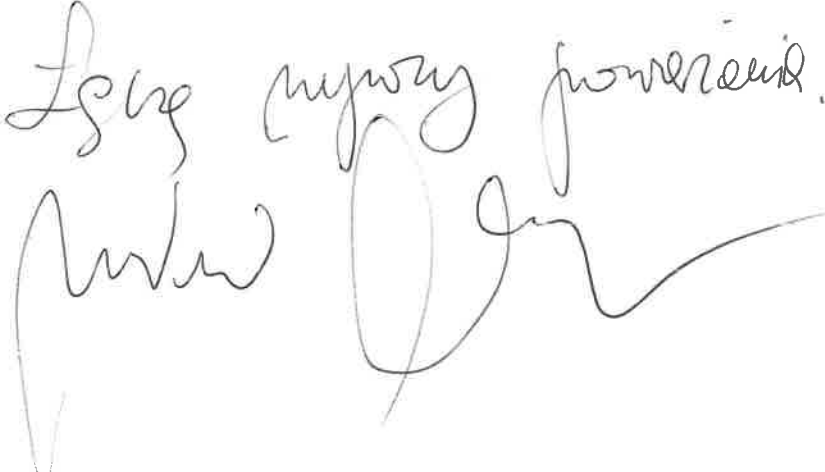
prof. dr hab. Jarosław Majewski  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Katedra Prawa Karnego

Warszawa, 19.05.2019 r.

**Szanowny Pan  
Prof. dr hab. Zbigniew Witkowski  
Dziekan  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
ul. Bojarskiego 3  
87-100 Toruń**

*Wielce Szanowny Panie Dziekanie,*

wypełniając obowiązek recenzenta, nałożony uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, przedkładam w załączeniu ocenę rozprawy doktorskiej p. mgr Janusza Kanarka pt. *Idealny zbieg czynów zabronionych w prawie karnym skarbowym* (Toruń 2018).

*Z szacunkowym pozdrowieniem.*  


prof. dr hab. Jarosław Majewski  
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
Katedra Prawa Karnego

**Recenzja**  
**rozprawy doktorskiej**  
**mgr Janusza Kanarka**  
**pt. *Idealny zbieg czynów zabronionych w prawie karnym skarbowym***  
**(Toruń 2018)**

**I. Relewantny stan prawny**

Przewód doktorski mgr Janusza Kanarka został wszczęty jeszcze przed wejściem w życie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która zastąpiła m.in. ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki<sup>1</sup>. Zgodnie z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce<sup>2</sup> przewody doktorskie wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce są przeprowadzane na zasadach dotychczasowych. Stosownie do tego oceny przedłożonej mi rozprawy doktorskiej mgr Janusza Kanarka dokonam, biorąc za podstawę przepisy uchylonej ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.

**II. Wybór problemu badawczego**

Za przedmiot swej rozprawy doktorskiej mgr Janusz Kanarek obrał jedną z instytucji polskiego prawa karnego skarbowego, mianowicie instytucję idealnego zbiegu czynów zabronionych unormowaną w art. 8 k.k.s. Jest ona wykorzystywana w tej wyspecjalizowanej dziedzinie naszego prawa karnego nieprzerwanie od czasów pierwszej nowożytnej rodzimej ustawy karnej skarbowej (1926 r.), a więc stale i „od

---

<sup>1</sup> Tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r. poz. 1789.

<sup>2</sup> Dz.U. z 2018 r. Nr 1669.

zawsze”. Nigdy chyba jednak doktryna prawa karnego nie interesowała się nią tak żywo jak w ostatnich latach. Katalizatorem, który wyzwolił to zainteresowanie, stała się niewątpliwie uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I KZP 19/12 (jest to niestety jedyna pozytywna rola tego orzeczenia). Doktorant w tę wciąż jeszcze gorącą dyskusję się włączył. Podjął więc temat bardzo aktualny, a do tego dotyczący instytucji doniosłej z punktu widzenia praktyki wymiaru sprawiedliwości. Z tego względu uważam, że wybór zagadnienia badawczego, jakiego dokonał mgr Janusz Kanarek, zasługuje na pozytywną ocenę.

Problem badawczy, którego dotyczy wywód zawarty w recenzowanej rozprawie, to problem z zakresu prawa jako dyscypliny nauk prawnych, a konkretnie: prawa karnego, przede wszystkim dogmatyki tego prawa.

### **III. Warsztat naukowy**

We *Wstępie* mgr Janusz Kanarek w sposób komunikatywny określił przedmiot rozprawy (s. 6-7), metody badawcze, jakimi się będzie posługiwać (s. 7-8) oraz założone hipotezy badawcze (s. 8-9), a także przedstawił zwięźle zawartość kolejnych rozdziałów (s. 9-11).

Podstawową metodą badawczą, jaką posługuje się mgr Janusz Kanarek, co jest zupełnie naturalne, zważywszy na przedmiot opracowania, jest metoda dogmatyczna. Autor używa jej na ogół bardzo wprawnie.

Doktorantowi udało się w zasadzie utrzymać wywód w granicach wyznaczonych przez przedmiot recenzowanej rozprawy - z jednym zastrzeżeniem. Mianowicie, wydaje mi się, że niepotrzebnie tak dużo miejsca (cały pierwszy rozdział – bez mała jedna czwarta pracy) poświęcił on ogólnej prezentacji prawa karnego skarbowego jako rodzaju odpowiedzialności karnej. Tego, że pewne kwestie zostały unormowane w Kodeksie karnym skarbowym tak samo jak w Kodeksie karnym, a pewne odmiennie, nikt rozsądny nie kwestionuje; powszechnie wiadomo też, gdzie zachodzą podobieństwa, a gdzie różnice, jak również że tych pierwszych jest więcej. Sensownie spierać się można co najwyżej odnośnie do tego, czy - z uwagi na wspomniane podobieństwa (a mimo różnic) - prawo karne skarbowe oraz prawo karne powszechne należy traktować jako dwa działy tego samego (jednego) prawa karnego czy też raczej - właśnie z uwagi na te różnice (a mimo podobieństw) - jako dwie odrębne gałęzie prawa, dwa „osobne prawa karne”. Doktorant słusznie moim zdaniem opowiada się za tezą o jedności prawa karnego (bo tak rozumiem jego twierdzenie o „pełnej

homogeniczności” odpowiedzialności karnej za przestępstwa skarbowe oraz odpowiedzialności karnej według zasad przewidzianych w Kodeksie karnym), ale uzasadnienie tej tezy, niczego nie tracąc na jego jakości, można było przedstawić w sposób znacznie zwięźlejszy, niż to uczynił w recenzowanej rozprawie.

Poszczególne aspekty zagadnienia badawczego, które stanowi przedmiot recenzowanej rozprawy, Doktorant analizuje szczegółowo i nie ucieka od rozstrzygnięcia kwestii trudnych lub spornych.

Autor należycie wykorzystał dotychczasową polską literaturę przedmiotu oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego, sądów powszechnych i Trybunału Konstytucyjnego, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Aczkolwiek rozprawa nie ma charakteru prawnoporównawczego, należy żałować, że mgr Janusz Kanarek nie sięgnął do literatury obcej dotyczącej modelu idealnego zbiegu czynów zabronionych, zwłaszcza niemieckiej. Z pewnością podniosłoby to wartość recenzowanego opracowania.

Zapoznawszy się z przedłożoną mi rozprawą doktorską, stwierdzam, że jest ona dowodem solidnego przygotowania mgr Janusza Kanarka do pracy naukowej i dobrze świadczy o jego możliwościach intelektualnych oraz warsztatowych, a także wnikliwości badawczej.

#### **IV. Język rozprawy i jej strona redakcyjna**

Ogólnie biorąc, rozprawa napisana została dobrą, staranną i komunikatywną polszczyzną. Nieco więcej dyscypliny i konsekwencji oraz precyzji przydałoby się natomiast Doktorantowi w posługiwaniu się niektórymi terminami języka prawniczego, używanymi do określania poszczególnych aspektów analizowanego problemu badawczego. Jeszcze pół biedy, kiedy chodzi wyłącznie o kwestię lepszego lub gorszego stylu (np. używanie w niektórych miejscach rozprawy, nawet w tytule jednego z podrozdziałów, kolokwializmów prawniczych "przestępstwo karne skarbowe"<sup>3</sup> oraz "postępowanie karne skarbowe"<sup>4</sup> zamiast odpowiednio "przestępstwo skarbowe" oraz "postępowanie w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe". Gorzej, kiedy brak precyzji lub konsekwencji w posługiwaniu się pewnymi określeniami obniża komunikatywność lub jednoznaczność wypowiedzi Autora. Mamy z tym do

---

<sup>3</sup> Por. np. s. 29, 31, 44, 227.

<sup>4</sup> Por. np. s. 110.

czynienia np. wówczas, kiedy w ramach prezentacji typologii zbiegów przepisów typizujących na s. 92 zbiegi odporne na działanie reguł wyłączenia wielości ocen określa on mianem „zbiegu właściwego”, a z kolei w innych miejscach, m.in. na s. 112 i 115, pisze, że konstrukcja idealnego zbiegu czynów karalnych służy rozwiązywaniu „przypadków realnego (rzeczywistego) zbiegu przepisów ustawy”, nie bacząc na to, że wielu autorów drugiemu z tych terminów przypisuje znaczenie szersze niż pierwszemu i obejmuje nim także część zbiegów podatnych na działanie reguł wyłączenia wielości ocen. Jeżeli Doktorant koniecznie chciał używać na oznaczenie tych zbiegów przepisów typizujących, które są odporne na działanie reguł wyłączenia wielości ocen, obu wspomnianych terminów i traktować je jako synonimiczne – co biorąc pod uwagę zastany chaos terminologiczny w literaturze przedmiotu trudno samo w sobie ocenić jako zabieg optymalny – to powinien to wyraźnie zawczasu zastrzec. Zarzut podobnej natury, braku koniecznej konsekwencji i precyzji językowej, można podnieść również wobec stwierdzenia na s. 136, że określone względy „nakazują przyjęcie, że reguły wyłączenia wielości ocen mają zastosowanie również w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 k.k.s.". Szczęśliwie to akurat można potraktować jako wypadek przy pracy, gdyż w wielu innych miejscach, wcześniej i później, m.in. stawiając jedną z hipotez badawczych, Doktorant wykazał, iż potrafi precyzyjnie sformułować trafne twierdzenie, że „reguły wyłączenia wielości ocen są aplikowane na przedpolu stosowania konstrukcji idealnego zbiegu czynów zabronionych”, w związku z czym „konstrukcja, o której mowa w art. 8 k.k.s. (...), znajdzie zastosowanie dopiero wówczas, gdy powszechnie przyjęte w prawoznawstwie dyrektywy interpretacyjne, określane w prawie karnym materialnym mianem reguł wyłączenia wielości ocen, nie znajdują *in casu* zastosowania” (cytaty pochodzą odpowiednio ze s. 9 oraz 120).

Dostrzec można pewne mankamenty w finalnej redakcji opracowania, mianowicie rozdział II – odmiennie aniżeli wszystkie pozostałe rozdziały i inne im równorzędne jednostki redakcyjne – rozpoczyna się w połowie strony i brakuje jego tytułu (s. 87), a adresy publikacyjne niektórych powoływanych przez Doktoranta aktów prawnych są już nieaktualne (np. adres publikacyjny Kodeksu karnego na s. 4). W pozostałym zakresie strona redakcyjna ocenianej rozprawy nie nasuwa istotniejszych zastrzeżeń.

Ostateczną korektę tekstu oceniam jako dość sumienną; dostrzeżone przeze mnie błędy lub potknięcia językowe nie są liczne, a przy tym na ogół chodzi o uchybienia mniejszej wagi.

## V. Tytuł i struktura rozprawy

Nie nasuwa, moim zdaniem, zastrzeżeń redakcja tytułu rozprawy, który adekwatnie zapowiada (oddaje) jej zawartość. Należałoby jednak oczekiwać od Doktoranta, że wytłumaczy czytelnikom na początku wywodu, dlaczego zdecydował się posłużyć w tytule rozprawy właśnie tym określeniem badanej instytucji („idealny zbieg czynów zabronionych”), bo jest to przecież jeden z co najmniej kilku konkurencyjnych terminów używanych w literaturze przedmiotu na jej oznaczenie („idealny zbieg przestępstw”, „idealny zbieg czynów karalnych” itp.). Tym bardziej, że owych innych terminów Autor również używa w rozprawie<sup>5</sup>.

Doktorant podzielił ponad 300-stronicową rozprawę na 4 rozdziały, które dzielą się dalej na podrozdziały (paragrafy); wywód poprzedzają uwagi wprowadzające (*Wstęp*), a zamykają uwagi podsumowujące (*Zakończenie*). Opracowanie zawiera ponadto spis treści, wykaz skrótów oraz bibliografię i wykaz cytowanych orzeczeń.

Mam poważne wątpliwości, czy przyjęty przez mgr Janusza Kanarka układ recenzowanej rozprawy jest optymalny. Zważywszy na przedmiot rozprawy, wywód powinna moim zdaniem rozpoczynać prezentacja istoty zbiegu przepisów typizujących, typologii takich zbiegów, statusu i funkcji reguł wyłączenia wielości ocen oraz poszczególnych polecanych przez teorię prawa karnego modeli określania konsekwencji zbiegu przepisów typizujących opornego na działanie reguł wyłączenia wielości ocen (dalej zbieg tego rodzaju będę określał mianem „niepomijalnego”). Tymczasem w rozprawie odnośny wywód odnajdujemy dopiero w dwóch pierwszych podrozdziałach (paragrafach) rozdziału II. Co więcej, przeglądając spis treści, trudno byłoby się domyśleć, że tak ogólne rozważania tu napotkamy, gdyż tytuły wspomnianych jednostek redakcyjnych zapowiadają raczej, że zamieszczone w nich rozważania będą się już koncentrować na samej konstrukcji idealnego zbiegu czynów zabronionych w prawie karnym skarbowym. Ponadto, nie bardzo potrafię zracjonalizować umieszczenie w rozdziale II podrozdziału (paragrafu) 3 zatytułowanego *Kwestia stosowania reguł wyłączenia wielości ocen przy zbiegu*

---

<sup>5</sup> Por. np. s. 114, 123.

przepisów prawa karnego, skoro tej właśnie kwestii poświęcony został cały kolejny rozdział – rozdział III.

Omówione wyżej niedostatki kompozycyjne recenzowanej rozprawy są, jak sadzę, jedną z głównych przyczyn, choć zapewne niejedyną, niepotrzebnych i obniżających jakość wywodu powtórzeń, na jakie się w niej niestety natrafia.

## VI. Wywód

Celem recenzowanej rozprawy jest analiza instytucji unormowanej w art. 8 k.k.s. Osiągnięciu tego celu służyć ma w szczególności weryfikacja 4 następujących założonych przez Doktoranta hipotez badawczych (s. 8-9):

1. „odpowiedzialność karna skarbową jest odpowiedzialnością o charakterze w pełni homogenicznym w stosunku do odpowiedzialności opartej na zasadach Kodeksu karnego”;
2. „konstrukcja idealnego zbiegu czynów zabronionych, o której mowa w przepisie art. 8 § 1 k.k.s. dotyczy zewnętrznego zbiegu przepisów ustawy a nie stanowi zbiegu przestępstw”;
3. „reguły wyłączenia wielości ocen są aplikowane na przedpolu stosowania konstrukcji idealnego zbiegu czynów zabronionych, co implikuje tezę, że ze zbiegiem idealnym mamy do czynienia wyłącznie w razie realnego (rzeczywistego) zbiegu przepisów określających przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe z przestępstwem lub/i wykroczeniem powszechnym”;
4. „konstrukcja idealnego zbiegu czynów zabronionych w razie sekwencyjnego lub równoległego prowadzenia postępowania karnego skarbowego (którego przedmiotem jest wartościowanie czynu należącego do obszaru prawa karnego skarbowego) i postępowania karnego (którego przedmiotem jest przestępstwo i/lub wykroczenie powszechne) może pozostawać w kolizji z konstytucyjną i konwencyjną zasadą *ne bis in idem*”.

Uważam, że hipotezy badawcze zostały przez Doktoranta zasadniczo dobrze dobrane. Przekonywająco moim zdaniem wykazał on również, że przechodzą one pomyślnie proces naukowej weryfikacji. Naturalnie, skala złożoności tego procesu w wypadku poszczególnych hipotez nie była jednakowa. O wiele bardziej żmudnych i wszechstronnych zabiegów, chociażby z uwagi na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale składu siedmiu sędziów tego sądu z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I KZP 19/12, wymaga przekonywające wykazanie tezy, że art. 8 § 1 k.k.s. ma

zastosowanie wyłącznie do wypadków niepomijalnego zbiegu przepisów określających odpowiednio przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe oraz przestępstwo lub wykroczenie powszechne, aniżeli tezy, że odpowiedzialność za przestępstwa skarbowe przewidziana w Kodeksie karnym skarbowym jest rodzajem odpowiedzialności karnej, której chyba dziś na poważnie nikt nie kwestionuje.

Ogólnie stwierdzić można, że wywód zawarty w recenzowanej rozprawie stoi na dobrym, równym poziomie. Jest on dowodem na to, że mgr Janusz Kanarek wnikliwie zapoznał się z wszystkimi istotnymi aspektami analizowanego problemu badawczego. Dodać trzeba, że trafne są nie tylko cztery podstawowe tezy rozprawy, stanowiące odpowiedniki założonych hipotez badawczych. Na aprobatę zasługuje również zdecydowana większość zawartych w rozprawie tez i ocen bardziej szczegółowych. Takich, z którymi naprawdę trudno byłoby mi się zgodzić, jest stosunkowo niewiele. Oto przykłady niektórych z nich:

1. Dążąc do wykazania tezy, że odpowiedzialność karna za przestępstwo skarbowe jest rodzajem odpowiedzialności karnej, Doktorant niepotrzebnie stara się „upodobnić” do siebie zasady odpowiedzialności przewidziane w Kodeksie karnym skarbowym oraz Kodeksie karnym nieco bardziej, niż pozwala na to chłodna analiza odnośnych unormowań w tych ustawach. Wbrew temu, co może sugerować wywód mgr Janusza Kanarka na s. 73, katalogi okoliczności wyłączających odpowiedzialność karną nie są w obu kodeksach jednakowe (różnią się one o stan wyższej konieczności).
2. Nie powiedziałbym, że "pierwszoplanową funkcją prawa karnego powszechnego jest (...) funkcja represyjna" (s. 111). Jeżeli już którąś z kilku funkcji prawa karnego wolno byłoby określić tym mianem, to byłaby to funkcja ochronna.
3. Niezasadna jest supozycja Autora na s. 228, jakoby wykładnia art. 8 § 1 k.k.s. przyjęta w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I KZP 19/12, multiplikowała „problemy pojawiające się w związku z koniecznością dokonania prawidłowej kwalifikacji czynów na styku prawa karnego skarbowego i prawa karnego powszechnego”. Należy się zgodzić z Doktorantem, że pogląd prawny wyrażony we wspomnianej uchwale, jako z gruntu nietrafny, zasługuje na najbardziej stanowczą krytykę, ale akurat problemów, o których mowa, nie tylko nie dodaje, ale przeciwnie – ich ujmuje. Odpadają mianowicie wszystkie dylematy interpretacyjne związane z wypadkami,



gdy wynik zastosowania danej reguły wyłączenia wielości ocen jest niepewny (niejednoznaczny) lub sporny.

4. Trudno oprzeć się wrażeniu, że analizując problematykę zbiegu przepisów art. 271 § 1 k.k. i art. 62 § 2 k.k.s., mgr Janusz Kanarek przeoczył, że od 1 stycznia 2017 r., po zmianie wprowadzonej przez art. 4 pkt 6 lit. a ustawy z 1 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw<sup>6</sup>, art. 62 § 2 k.k.s. nie zawiera już odesłania do art. 62 § 1 k.k.s. Uzasadniając bowiem swą ocenę, że faktury VAT nazywane potocznie „pustymi” nie mieszczą się w zakresie zastosowania art. 62 § 2 k.k.s., Doktorant pisze na s. 231, że z „art. 62 § 1 k.k.s. *verba legis* wynika, że faktura lub rachunek ma być powiązany z wykonaniem świadczenia. Odwołanie się zaś w treści § 2 art. 62 k.k.s. do brzmienia jednostki tekstu ustawy go poprzedzającej nakazuje taki sposób jego dekodowania (...)”.

W *Zakończeniu* Doktorant wysuwa postulat *de lege ferenda* rezygnacji ze stosowania konstrukcji idealnego zbiegu czynów zabronionych w Kodeksie karnym skarbowym i unormowania wszystkich przypadków niepomijalnego zbiegu przepisów, zarówno zbiegów „wewnętrznych”, jak i „zewnętrznych” jednolicie – według modelu kumulacji. Jest on z pewnością wart rozważenia; sam byłbym gotów kierunkowo go poprzeć.

\*\*\*\*\*

Ogólnie biorąc, wywód mgr Janusza Kanarka prowadzony w ocenianej rozprawie należy moim zdaniem ocenić jako dojrzały, rzetelny i solidny.

## VII. Inne uwagi

Zgodnie z art. 13 ust. 6 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki rozprawa doktorska powinna być opatrzona streszczeniem w języku angielskim. Egzemplarz rozprawy mgr Janusza Kanarka, który mi przekazano wraz ze zleceniem sporządzenia recenzji, takiego streszczenia nie zawiera. Zakładam, że Doktorant takie streszczenie przygotował, a w egzemplarzu rozprawy, który trafił do mnie, zabrakło go jedynie

---

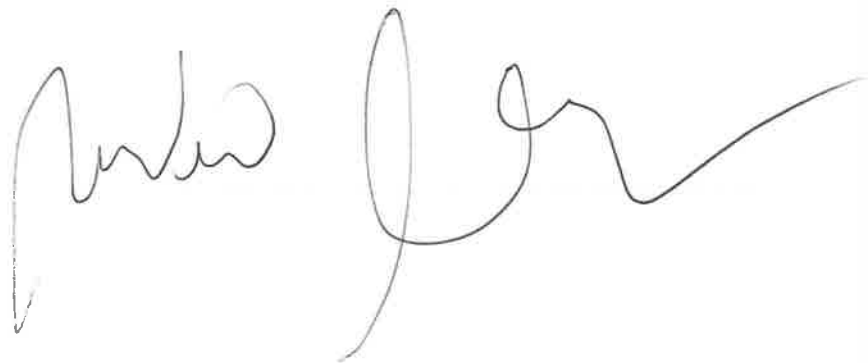
<sup>6</sup> Dz.U. 2016 poz. 2024.

wskutek przeoczenia. Jeżeli założenie to nie było trafne, przed podjęciem dalszych czynności w toku przewodu, w szczególności przed podjęciem uchwały w przedmiocie dopuszczenia rozprawy doktorskiej mgr Janusza Kanarka do obrony, rozprawa ta powinna zostać uzupełniona o streszczenie w języku angielskim

### VIII. Konkluzja

W mojej ocenie przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska mgr Janusza Kanarka pt. *Idealny zbieg czynów zabronionych w prawie karnym skarbowym* (Toruń 2018) stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną jej Autora w zakresie prawa, w szczególności prawa karnego, jak też jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. **Rozprawa ta spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.**

Warszawa, 18.05.2019 r.

A handwritten signature in black ink, consisting of several fluid, connected strokes. The signature is positioned in the lower right quadrant of the page.